

Zbuku x RX, List do Chady

RX zajął się produkcją
ten kawałek będzie o tym

minął rok
a ja dopiero te wersy kreślę
minął rok bratku
teraz mieszkam w twoim mieście
na tych blokach mijam taki C. H. A. D.A
mija rok, a ja ciągle czekam aż zadzwonisz brat
tu paru typów che zajeżdżać rap dziś
sami zakładają sobie na łeb worek plastik rap, dziś to nie podwórka, tylko jutjub a ja wciąż wspomina
własny porządek a nie pieniądze
pamiętam kiedy mnie zabrałeś na ten pierwszy koncert
owszem, jestem tu gdzie jestem
dzięki tobie
I już nigdy się z tym nie pogodzę
że musiałeś odejść
przez to częściej gadam z Bogiem
doceniam życie
dla dzieciaków twoje teksty są jak nauczyciel
ej, twoja muzyka jest nieśmiertelna
zawsze uśmiechnięty, takiego cię zapamiętam

Ref: To jest czas żebyś zapłakał, moi ludzie ciągle ze mną. To nie są łyzy radości, ból i samotność j

minął rok
piję z RXEM Finlandię
i wiem że jesteś tu z nas dumny, bratku tak jak zawsze
do trumny włożą nas też
czas zatrzyma godziny
po to by umierać
właśnie po to się rodzimy
pytasz jak sobie radzimy
chujowo ale z fartem
wspominamy ciebie, pamiętamy wszystkie akcje
popijamy tą flaszkę łyzy do oczu się cisną
jak mam być kurwa szczery: to ty byłeś dla nas hiphop!
byłeś ale przysło
jak pryśnie każde życie
ja mam nadzieję bratku że ci tam pomyślnie idzie
że przywitał zbawiciel
te psy w końcu nie wężą
prosze módl się za nas
mocną , otocz nas opieką choć jesteś gdzieś daleko, czuje że jesteś przy mnie
to niepokorny Zbuku będę słaawił twoje imię
nawet nie wiesz co zrobiłeś dla zwykłego chłopaka
choć jestem jedynakiem czuje że straciłem brata

Ref: To jest czas żebyś zapłakał, moi ludzie ciągle ze mną. To nie są łyzy radości, ból i samotność j